

Historyczna ciekawostka z okolic budowy za 100 mln zł. Nitowany słup. Zainteresowaliśmy muzeum, a tam niespodzianka

Andrzej Kraśnicki jr, 25.02.2023, 06:00

Dokumentując przemiany na Krzekowie związane z budową nowego odcinka ulicy Sosabowskiego, natknęliśmy się na historyczną ciekawostką - przedwojenny, nitowany słup trakcyjny. Nie trafi jednak do Muzeum Techniki i Komunikacji.

Budowa za 100 mln zł nowego odcinka ulicy Sosabowskiego, która przetnie rejon obecnej pętli tramwajowo-autobusowej Krzekowo, zaczęła się w miniony wtorek. Niemal cała nowa trasa powstanie na nieużytkach i terenach od lat zarezerwowanych pod arterię.

Największą przemianę przejdzie obecne skrzyżowanie ulic Żołnierskiej i Klonowica. Stara pętla zniknie, zastąpi ją skrzyżowanie. Tramwaje już tu nie będą zawracać. Pojadą dalej w kierunku nowej pętli zbudowanej w rejonie Netto Areny przy ul. Szafera.

Nitowany słup z Krzekowa

Dokumentując obecny stan tego zakątka Szczecina, natknęliśmy się na ciekawostkę. Nitowany, kratownicowy słup trakcyjny. To niewątpliwie przedwojenna konstrukcja. Słup pierwotnie stał w innym miejscu, chociaż z pewnością gdzieś w pobliżu. W obecnej lokalizacji może być od lat 60. XX w., kiedy to w głębi ulicy Klonowica zaczęły powstawać warsztaty tramwajowe. Z ul. Żołnierskiej poprowadzono do nich tor. Jednocześnie zbudowana została pętla. Wcześniej tramwaje, wówczas dwukierunkowe typu N, zmieniały kierunek, przejeżdżając z toru na tor. Prawdopodobnie w czasie tych przemian jeden ze słupów usunięto z dotychczasowej lokalizacji, ale wykorzystano przy torze prowadzącym do warsztatów. Dziś już nie pełni swojej pierwotnej roli. Jest na nim kamera monitoringu. Jednak do czasu. Ten rejon skrzyżowania zostanie przebudowany.



Przedwojenny słup trakcyjny u wlotu ul. Klonowica w ul. Żołnierską, nieopodal pętli Krzekowo Andrzej Kraśnicki jr

Nitowana konstrukcja jest dość ciekawa, więc uznaliśmy, że może stać się ozdobą dziedzińca Muzeum Techniki i Komunikacji przy ul. Niemierzyńskiej, które mieści się przecież w hali starej zajezdni tramwajowej. Skontaktowaliśmy się z muzeum. Tym egzemplarzem nie jest jednak zainteresowane.

- Ponieważ mocno zbliżony konstrukcyjnie stoi już u nas na dziedzińcu, przy bramie wjazdowej - tłumaczy Jacek Ogrodniczak z MTiK.

Muzeum zbiera także słupy

Co ciekawe, muzeum też nie jest ślepe na tego typu pamiątki techniki związane z historią szczecińskich tramwajów. Jego pracownicy wypatrzyli ciekawe słupy na al. Wyzwolenia, w rejonie skrzyżowania z ul. Felczaka. To ulica, która jest obecnie gruntownie przebudowywana. Jeszcze w ubiegłym roku do muzeum trafiły dwa fragmenty demontowanych z tego miejsca słupów.

Pochodzą z okresu lat 60.-70. XX w. Są innej konstrukcji niż rurowe montowane na przestrzeni ostatnich 30-35 lat - wyjaśnia Jacek Ogrodniczak. - Pozyskaliśmy je, bo tego typu nie posiadaliśmy w naszych zbiorach ani też stojących na terenie

byłej zajezdni Niemierzyn, a wkrótce znikną całkowicie z miejskiej infrastruktury.